

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj (spr.)
------------------------	-----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2022 roku na posiedzeniu niejawnym w Szczecinie

sprawy z powództwa H. K. i Z. K. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 lipca 2022 roku, sygn. akt I C 1544/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki H. K. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 2025 [dwóch tysięcy dwudziestu pięciu] złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

III. zasądza od powoda Z. K. (1) na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 2025 [dwóch tysięcy dwudziestu pięciu] złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnej K. P. (1) kwotę 2700 [dwóch tysięcy siedmiuset] złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodom w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I ACa 1192/22

UZASADNIENIE

Powodowie H. K. i Z. K. (1) wnieśli pozew:

1) o pozbawienie w całości w stosunku do H. K. wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział I Cywilny z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt: (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 29 stycznia 2002 roku;

2) pozbawienie w całości w stosunku do Z. K. (1) wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział I Cywilny z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt: (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności w dniu 29 stycznia 2002 roku.

Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością następcą prawny - zgodnie z art. 494 i nast. ksh Przedsiębiorstwa (...) Spółka Akcyjna w T. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 lipca 2022 roku:

- w punkcie pierwszym oddalił powództwo;
- w punkcie drugim przyznał radcy prawnej K. P. (1) od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 5400 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu;
- w punkcie trzecim odstąpił od obciążania powodów kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy w Szczecinie powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 16 listopada 2001 roku w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w Katowicach nakazał Z. K. (1) i H. K. aby solidarnie zapłacili Przedsiębiorstwu (...) S.A. w T. kwotę 85.475,48 złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 75,48 złotych w wysokości 30% od dnia 27 czerwca 2001 roku,
- od kwoty 18.300 złotych w wysokości 30 % od dnia 1 lipca 2001 roku,
- od kwoty 18.300 złotych w wysokości 30 % od dnia 31 sierpnia 2001 roku,
- od kwoty 24.400 złotych w wysokości 30 % od dnia 31 sierpnia 2001 roku,
- od kwoty 24.400 złotych w wysokości 30 % od dnia 1 października 2001 roku

oraz kwotę 4.432,13 złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.000 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 29 stycznia 2002 roku.

Powodowie otrzymali odpis nakazu zapłaty opatrzony w klauzulę wykonalności z omyłką pisarską w zakresie nazwiska powoda tj. (...) zamiast (...). Pozwana otrzymała odpis nieprawomocnego nakazu zapłaty bez wskazanego błędu pisarskiego.

Na podstawie wyżej wymienionego tytułu wykonawczego z wniosku pozwanej zostało w 2005 roku wszczęte wobec powodów postępowanie egzekucyjne, które początkowo było prowadzone przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu K. P. (2), pod sygnaturą (...), a następnie, ze względu na zbieg, w trybie art. 773⁽¹⁾ k.p.c. przekazane do prowadzenia komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Gryficach P. S., który aktualnie prowadzi je pod sygnaturą akt (...).

Na skutek zajęcia świadczenia emerytalno - rentowego przysługującego powodowi Z. K. (1) wyegzekwowana została łączna kwota 69426,35 złotych. Ponadto, zgodnie z oświadczeniem komornika sądowego P. S. w dniu 15 lipca 2020 roku powód osobiście stawił się w kancelarii komorniczej i oświadczył, że utrzymuje się z emerytury, nie posiada ruchomości, jest natomiast właścicielem nieruchomości. Powód zobowiązał się ponadto do spłaty zadłużenia w ratach. Ostatnia wplata została rozksięgowana w dniu 5 marca 2021 roku. Powódka H. K. w trakcie czynności terenowych przeprowadzonych dnia 23 lipca 2020 roku oświadczyła, że nie posiada przy sobie żadnych pieniędzy i że stawi się kolejnego dnia do kancelarii w celu dokonania wpłaty. Powódka zobowiązała się do spłaty zadłużenia w ratach. Ostatnia wplata została rozksięgowana w dniu 5 marca 2021 roku.

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie powodów oparte było na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., Sąd Okręgowy podkreślił, że istotą powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. jest wykazanie, że sam tytuł wykonawczy nie odpowiada istotnemu i rzeczywistemu stanowi rzeczy. Jednak powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie prowadzi nigdy i prowadzić z istoty swojej nie może do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym lub natychmiast wykonalnym orzeczeniem sądowym. Ma ono bowiem na celu pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, a nie podważenie treści orzeczenia sądowego lub prawidłowości zaopatrzenia go w klauzulę wykonalności. Zainteresowany może bowiem podważać treść orzeczenia sądowego lub prawidłowość nadania mu klauzuli wykonalności wykorzystując zwykłe środki odwoławcze lub środki zaskarżenia. Powództwo przeciwegzekucyjne nie stanowi dodatkowego środka kontroli prawidłowości wydawanych przez sąd rozstrzygnięć.

Sąd Okręgowy uznał, że w przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, iż tytuł egzekucyjny stanowi nakaz zapłaty, któremu przysługuje przymiot prawomocności, zatem brak jest podstaw do zastosowania przepisu art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że powodowie podnosili, iż omyłka w nazwisku Z. K. (1) widniejąca na tytule wykonawczym przesądza o wadliwości tytułu wykonawczego uniemożliwiając egzekwowanie zasądzonych należności, jednak uznał, że nieścisłość, na którą powołują się powodowie ma charakter oczywistej omyłki pisarskiej, której wystąpienie pozostaje bez wpływu na istnienie, wysokość i wymagalność wierzytelności stwierdzonej nakazem zapłaty. Sąd Okręgowy podkreślił, że otrzymany przez pozwaną tytuł wykonawczy stanowił podstawę do wszczęcia i prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko powodom. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego postępowanie egzekucyjne prowadzone było od 2005 roku przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu K. P. (2), pod sygnaturą (...), a następnie, ze względu na zbieg, w trybie art. 773¹ k.p.c. przekazane do prowadzenia komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Gryficach P. S.. W tym czasie powodowie odbierali kierowaną do nich przez komornika korespondencję. W trakcie egzekucji powodowie nie podnosili żadnych zarzutów związanych z błędnym oznaczeniem nazwiska powoda. Co więcej powodowie, stawiając się osobiście u komornika sądowego, zobowiązali się również do spłaty zadłużenia w ratach, co tylko potwierdza to, że są świadomi faktu bycia dłużnikami. Musieli więc mieć wiedzę, że zadłużenie stwierdzone w tytule wykonawczym rzeczywiście ich dotyczy, a ponadto przyjmowali do wiadomości, że są za istniejący dług odpowiedzialni.

W ocenie Sądu Okręgowego tożsamość osób zobowiązanych na podstawie tytułu wykonawczego, a więc powodów, nie budziła wątpliwości zarówno samych powodów jak i organu egzekucyjnego. Powód od wielu lat miał świadomość toczącego się wobec niego oraz powódki postępowania egzekucyjnego, a co więcej składał w jego trakcie różnego rodzaju oświadczenia wywołujące skutki prawne. Sąd Okręgowy uznał, że na tej podstawie trudno uznać, że czynności poprzedzające nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności są nieważne.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że podstawą zastosowania art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. mogą być więc wszelkie zdarzenia, ale muszą one spełniać dwa warunki - nastąpić po powstaniu tytułu i skutkować wygaśnięciem zobowiązania lub niemożnością jego egzekwowania.

Zdaniem sądu pierwszej instancji - okoliczności, które podnoszą powodowie nie spełniają tych warunków.

Mianowicie jeśli nawet powodowie po wydaniu tytułu wykonawczego powzięli wiedzę o jakichś nowych okolicznościach, to nie są to zdarzenia, które rodzą skutek wygaśnięcia ich zobowiązania lub niemożności jego egzekwowania. Nie ulega wątpliwości, że dotarcie do pewnych informacji, nie powoduje takich skutków. Przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie nie może być kontrola nadania klauzuli wykonalności przeciwko powodom. Natomiast zdarzeniem mogącym skutkować wygaśnięciem zobowiązania lub niemożnością jego egzekwowania może być przedawnienie, ale istotnym jest, żeby doszło do niego dopiero po wydaniu tytułu wykonawczego, a nie aby po wydaniu tytułu powodowie uzyskali możliwość powoływania na tego rodzaju zarzut.

Sąd Okręgowy wskazał, że skoro Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt (...) uwzględniając powództwo, to oznacza, że uznał, iż do przedawnienia nie doszło, bowiem sąd wydając nakaz zapłaty nie jest zobligowany do badania terminów przedawnienia roszczenia, a mógłby je uwzględnić dopiero na zarzut pozwanych. Sąd Okręgowy przyjął, że obecnie w niniejszym postępowaniu nie może być przedmiotem ponownego badania i analizy, gdyż niezaskarżony nakaz zapłaty ma skutki takie, jak prawomocny wyrok, co wynika z odpowiedniego stosowania, na podstawie art. 353² k.p.c., do nakazu zapłaty przepisów art. 365 k.p.c. i 366 k.p.c. Prawomocny nakaz zapłaty, tak samo jak prawomocny wyrok, korzysta z powagi rzeczy osądzonej i stanowi tym samym przeszkodę dla dopuszczalności ponownego orzekania w sprawie o to samo roszczenie, o którym rozstrzygnięto w nakazie. Ponadto, prawomocny nakaz zapłaty, analogicznie do wyroku, korzysta z mocy wiążącej, a tym samym wywołuje skutek prejudycjalny w innym postępowaniu między tymi samymi stronami, w którym kwestia rozstrzygnięta prawomocnie w nakazie zapłaty jest kwestią prejudycjalną. Dopuszczalna jest jedynie analiza czy doszło do przedawnienia po wydaniu nakazu zapłaty i jego uprawomocnieniu. Sąd Okręgowy przywołał treść art. 125 k.c. (w brzmieniu przed zmianą, która weszła w życie w dniu 9 lipca 2018 roku) i wskazał, że przywołany w tym przepisie termin 10-letni jeszcze nie upłynął, gdyż uległ przerwaniu na skutek wystąpienia pozwaną z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko powodom, która cały czas trwa, a więc nie nastąpiło na nowo rozpoczęcie jego biegu.

Powodowie opierali swoje powództwo również na zarzucie naruszenia art. 5 k.c. w związku z czym Sąd Okręgowy odniósł się do regulacji prawnej zawartej w tym przepisie w kontekście art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, mimo że nie istnieje żaden zamknięty katalog zdarzeń, których nastąpienie po powstaniu tytułu egzekucyjnego dawałoby podstawę do wystąpienia z powództwem z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. to jednak powodowie takich zdarzeń powiązanych z nadużyciem prawa przez pozwaną nie wykazali. Egzekwowana od powodów wierzycelność istnieje, a więc nie miała ona charakteru abstrakcyjnego, niemającego jakiegokolwiek podstawy faktycznej i prawnej. Sami zresztą powodowie uznawali swoje zadłużenie wobec wierzyciela, wobec czego po stronie pozwanej nie sposób dostrzec nadużycia prawa.

Sąd Okręgowy wskazał, że dochodzone przez pozwanego od powodów roszczenie istnieje i wynika z wydanego nakazu zapłaty. Powodowie nie spłacili swojego zobowiązania, czego konsekwencją była konieczność wystąpienia przez pozwaną na drogę postępowania egzekucyjnego, celem egzekucji swojego długu. Dlatego też nie można mówić, aby pozwana nadużywała wobec powodów swojego prawa, jeśli dochodzi od nich przysługującego roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądowym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że po wydaniu tytułu wykonawczego w sprawie (...) Sądu Okręgowego w Katowicach nie wystąpiło zdarzenie, o jakim mowa w art. 840 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. i nie ma podstaw do pozbawienia tego tytułu wykonawczego wykonalności.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny ustalili na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony do akt niniejszego postępowania, a także zawartych w aktach komorniczych, które nie budzą wątpliwości co do ich autentyczności i wiarygodności.

Sąd Okręgowy w oparciu o art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy uznał, że trudna sytuacja materialna powodów (co było także podstawą do zwolnienia od kosztów sądowych), a nadto subiektywne przekonanie o słuszności ich racji

usprawiedliwiały wystąpienie z powództwem i w świetle zasad słuszności stanowiły podstawę do nieobciążania ich kosztami postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy przyznał reprezentującemu powodów pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie w kwocie 5.400 złotych, w tym 23% podatku VAT. Jako podstawę określenia wysokości należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia sąd przyjął przepisy rozporządzenia dotyczącego wynagrodzeń należnych adwokatowi z wyboru. Sąd uznał bowiem, że brak jest podstaw do różnicowania ich w zależności od tego czy stroną reprezentuje pełnomocnik z urzędu, czy z wyboru. Stanowisko to znajduje oparcie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2021 roku, I CSK 598/20, postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2021 roku II UK 244/19 Legalis), odwołującym się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z dnia 23 kwietnia 2020 roku (SK 66/19, Dz.U. z 2020 roku poz. 769), który stwierdził, że § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1801) jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 zdanie drugie i art. 92 ust. 1 zdanie pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, że różnicowanie ich wynagrodzenia, to jest obniżenie pełnomocnikom z urzędu wynagrodzenia, które otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy także we wcześniejszych orzeczeniach (postanowienie z dnia 15 grudnia 2020 roku I CSK 438/20, postanowienie z dnia 15 września 2020 roku V CSK 71/20 oraz postanowienie z dnia 2 czerwca 2020 roku II CSK 488/19 - Lex Online) - uznać należy je zatem za ugruntowane. Tożsamy pogląd przyjmowany jest nadto w orzecznictwie sądów powszechnych. Sąd Okręgowy nie powiększył przy tym wynagrodzenia należnemu pełnomocnikowi z urzędu o wartość podatku VAT, przyjmując, że podatek ten zawiera się w kwocie zasądzonego wynagrodzenia. Odmienne stanowisko prowadziło do nieuprawnionego zróżnicowania sytuacji pełnomocników z wyboru i z urzędu, co stanowiłoby zaprzeczenie powołanej wyżej argumentacji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 11 lipca 2022 roku wnieśli powodowie, zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1/ naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 350 k.p.c. poprzez jego błędną interpretację i samodzielne uznanie, że charakter błędu wskazywany przez powodów w przedmiotowym tytule wykonawczym stanowi „oczywistą omyłkę pisarską” podczas gdy Sąd Okręgowy w Szczecinie, jako sąd, który nie wydawał przedmiotowego orzeczenia ani nie jest sądem nadrzędnym w stosunku do niego, nie może tego stwierdzić, zaś pozwana do dnia dzisiejszego nie przedstawiła prawidłowego tytułu wykonawczego;

2/ naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, tj.:

a/ poprzez nieuzasadnione uznanie, że błąd w przedmiotowym nakazie zapłaty, na który powołują się powodowie ma charakter oczywistej omyłki pisarskiej, której wystąpienie pozostaje bez wpływu na istnienie, wysokość i wymagalność wierzytelności stwierdzonej tym nakazem zapłaty, podczas gdy stwierdzenie o charakterze błędu w orzeczeniu może dokonać jedynie sąd, który wydał orzeczenie, ewentualnie sąd będący sądem II instancji dla sądu wydającego orzeczenie, z zachowaniem procedury opisanej w kodeksie postępowania cywilnego,

b) poprzez błędne uznanie, że regulowanie należności stwierdzonych w tytule wykonawczym, w trakcie postępowania egzekucyjnego jest wystarczająca do uznania, iż tytuł wykonawczy został prawidłowo wydany, a także brak wcześniejszego podniesienia zarzutu przez powodów co do nieprawidłowości oznaczenia strony sankcjonuje ich odpowiedzialność za dług stwierdzony w tym tytule wykonawczym, podczas gdy zarówno spłata zaległości w

postępowaniu o charakterze przymusowym (egzekucyjnym) jak i brak podniesienia odpowiednich zarzutów nie ma znaczenia dla oceny formalnej prawidłowości wydania tytułu wykonawczego,

c) poprzez pominięcie w całości przez Sąd twierdzeń powodów, wskazanych w piśmie procesowym z dnia 19 kwietnia 2022 roku dotyczących nieważności postępowania egzekucyjnego, które toczyło się na wniosek pełnomocnika pozwanej strony, który nie był prawidłowo umocowany.

3/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, pomimo zaistnienia dwóch warunków do jego zastosowania tj., wystąpienia przedawnienia po powstaniu tytułu wykonawczego, które skutkowało wygaśnięciem zobowiązania i niemożnością jego dalszego egzekwowania,

b) art. 125 § 1 k.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że termin przedawnienia w nim wskazany jeszcze nie upłynął, gdyż uległ przerwaniu na skutek wystąpienia przez pozwaną z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko powodom, podczas gdy postępowanie egzekucyjne nie mogło przerwać biegu przedawnienia, bowiem było wszczęte przez pełnomocnika, który nie był należycie umocowany do reprezentacji,

c) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że powodowie nie zasługują na ochronę, podczas gdy historia spraw egzekucyjnych toczonych przeciwko powodom na podstawie przedmiotowego nakazu zapłaty, czas ich trwania (20 lat), a także ilość uchybień, których dopuścił się nie tylko wierzyciel, ale także organy państwa (komornicy, sądy), stanowią podstawę do jego zastosowania.

Na podstawie tak sformułowanych i rozwiniętych w uzasadnieniu apelacji zarzutów strona powodowa wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez orzeczenie o pozbawieniu wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach, Wydział I Cywilny z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt: (...), zgodnie z treścią żądania pozwu z dnia 24 czerwca 2021 roku,

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, ewentualnie: przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu za I i II instancję według norm przepisanych, jednocześnie oświadczając, iż koszty te nie zostały w całości lub w części opłacone,

3. nieobciążanie powodów kosztami postępowania II instancji, wskazując na te same okoliczności, które przytoczył Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił następujące okoliczności faktyczne:

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2021 roku ogłosił upadłość dłużnika Z. K. (1) jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Jednocześnie wskazał, że postępowanie będzie prowadzone w trybie określonym w art. 491¹ ust. 2 prawa upadłościowego [w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.08.2019 roku –Dz.U. z 2019 roku poz. 1802). Postanowienie powyższe stało się prawomocne z dnem 6 maja 2021 roku.

Dowody: odpis postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 15 kwietnia 2021 roku, sygn. akt XII GU 422/20 ze stwierdzeniem prawomocności– k. 140 akt.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 1 lutego 2022 roku umorzył postępowanie upadłościowe osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej - Z. K. (1) jako. Z uzasadnienia postanowienia wynika, że umorzenie postępowania nastąpiło na wniosek upadłego. Postanowienie powyższe stało się prawomocne z dnem 24 lutego 2022 roku.

Dowody: odpis postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 1 lutego 2022 roku sygn. akt XII GUp 118/21 ze stwierdzeniem prawomocności – k. 141 akt.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że sąd pierwszej instancji w granicach wniosków stron przeprowadził wszystkie dowody niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy, a następnie poddał je ocenie, mieszczącej się w ramach wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. i w oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy poczynił w badanej sprawie trafne ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy w zasadniczej części aprobuje i przyjmuje za własne – za wyjątkami omówionymi w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy dokonał także co do zasady prawidłowej subsumcji ustalonego przez siebie stanu faktycznego do obowiązujących norm prawa materialnego, aczkolwiek rozważania zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wymagały uzupełnienia.

Sąd Apelacyjny ustalił mianowicie dodatkowo, że Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie prawomocnym postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2021 roku ogłosił upadłość dłużnika Z. K. (1) jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej, wskazując jednocześnie, że postępowanie będzie prowadzone w trybie określonym w art. 491¹ ust. 2 prawa upadłościowego, czyli na zasadach ogólnych. Sąd Okręgowy pominął tę okoliczność, jakkolwiek wynikała ona z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji [vide karta 32 akt egzekucyjnych o sygn. akt Km 1169/20]. Zaznaczyć trzeba zaś, że fakt ten miał znaczenie w kontekście oceny legitymacji czynnej powoda Z. K. (1).

Z art. 75 prawa upadłościowego wynika bowiem, że z dniem ogłoszenia upadłości upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania z mienia wchodzącego do masy upadłości i rozporządzania nim. Z kolei art. 144 ust. 1 i 2 tejże ustawy stanowi, że po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe, administracyjne lub sądowno-administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Postępowania te syndyk prowadzi na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym. W judykaturze i doktrynie wskazuje się, że postępowanie dotyczy masy upadłości lub przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości, jeżeli jego wynik mógłby mieć wpływ na stan masy upadłości i możliwość zaspokojenia się z niej przez wierzycieli upadłego, bez różnicy, czy chodzi w nich o pozycje czynne lub bierne masy upadłości, jak też bez różnicy, czy sprawa jest sprawą oświadczenia, ukształtowania lub ustalenia, jeżeli tylko wynik postępowania mógłby mieć wpływ na stan masy upadłości i możliwość zaspokojenia się z niej przez wierzycieli upadłego [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 roku, IV CKN 1750/00, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2002 roku, III CZP 25/02]. Bez wątpienia uzyskanie pozytywnego wyniku niniejszego postępowania miałyby wpływ na stan majątkowy upadłości powoda, a tym samym przyjąć należy, że z dniem ogłoszenia upadłości powód utracił legitymację do wytoczenia powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego przeciwko pozwanemu, którą posiadał wyłącznie syndyk masy upadłości. Biorąc pod uwagę, że ogłoszenie upadłości nastąpiło przed wytoczeniem powództwa, uznać trzeba, że w dacie wniesienia pozwu w badanej sprawie powód nie miał legitymacji czynnej, co uzasadniałoby oddalenie wytoczonego przez niego powództwa.

Sąd odwoławczy wziął jednak pod uwagę, że Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 1 lutego 2022 roku umorzył postępowanie upadłościowe Z. K. (1). Postanowienie powyższe stało się prawomocne z dniem 24 lutego 2022 roku, a więc przed zamknięciem rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Tym samym powód

odzyskał legitymację czynną do wytoczenia powództwa, co oznaczało, że z tego względu nie było możliwe oddalenia powództwa [vide art. 316 k.p.c.] i należało zbadać, czy zaistniały przywołane przez stronę powodową przesłanki pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego przewidziane w art. 840 k.c.

W tym zakresie akceptując co do zasady rozważania i ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji należało dodatkowo zwrócić uwagę, że z akt egzekucyjnych Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach P. S. o sygn. (...) wynika, że doszło do częściowego wyegzekwowania świadczeń objętych tytułem wykonawczym, które zostały zaliczone na poczet należności odsetkowych i kosztów procesu [vide pismo komornika z dnia 7 czerwca 2021 roku na kartach 50 – 51 akt egzekucyjnych oraz wzmianka o wyniku egzekucji na tytule wykonawczym]

W doktrynie i judykaturze prawa cywilnego przyjmuje się, że dłużnik traci prawo do wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego z chwilą wyegzekwowania przez wierzyciela świadczenia objętego tytułem wykonawczym, co nie odbiera mu możliwości poszukiwania sądowej ochrony jego praw w odrębnym postępowaniu [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2002 roku, I PKN 197/01, Wokanda 2002, nr 12, poz. 27; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1988 roku, I CR 255/88, LEX nr 8929; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1978 roku, III CRN 310/77, LEX nr 8055]. W niniejszej sprawie doszło do wyegzekwowania części świadczenia objętego nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt (...) Z tego względu strona powodowa obecnie nie ma interesu prawnego w domaganiu się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w powyższym zakresie i z tego względu – bez potrzeby badania w tym zakresie zarzutów strony powodowej – powództwo w tej części należało oddalić jako bezzasadne.

Strona powodowa natomiast nadal ma interes prawny w dochodzeniu roszczenia o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego w tej części, w jakiej nie doszło do wyegzekwowania stwierdzonego nim zobowiązania powodów. Z tego względu sąd obowiązany był poddać ocenie merytorycznej zasadność żądania pozwu w powyższym zakresie.

W badanej sprawie strona powództwa powództwo opierała przede wszystkim na zarzucie przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym.

Zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia m.in., jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. W judykaturze i doktrynie do zdarzeń takich zaliczane jest przedawnienie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2018 roku, I CSK 636/17; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2019 roku, III CSK 161/17; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2020 roku, V ACa 663/19; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 listopada 2019 roku, I ACa 402/18; T. Żyżnowski objaśnienia do art. 840 (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730-1088, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, Lexonline; T. Ereciński, H. Pietrkowski objaśnienia do art. 840 (w:) T. Ereciński, H. Pietrkowski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Postępowanie egzekucyjne, wyd. V, Warszawa 2016, Lexonline].

Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że w przypadku powództwa opozycyjnego, zarzut przedawnienia roszczenia odnosi się do sytuacji, gdy przedawnieniu uległo ewentualnie roszczenie już objęte tytułem wykonawczym, a więc do stanów faktycznych objętych normą art. 125 § 1 k.c. Przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może bowiem nastąpić dopiero po jego uzyskaniu, a więc po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Nie może natomiast być mowy o podważaniu w toku sprawy wywołanej wniesieniem powództwa opozycyjnego prawomocnego orzeczenia posiadającego przymiot powagi rzeczy osądzonej [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2015 roku IV CSK 272/14, LEX nr 1656513].

Sąd pierwszej instancji trafnie odwołał się w tej mierze do treści art. 125 § 1 k.c., który stanowi obecnie, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem sześciu

lat [poprzednio przed dniem 9 lipca 2018 roku – dziesięciu lat]. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości przedawnia się z upływem trzech lat.

Powyższy termin przedawnienia rozpoczął bieg z dniem uprawomocnienia się orzeczenia sądowego stanowiącego tytuł egzekucyjny w badanej sprawie, co nastąpiło w dniu 18 grudnia 2001 roku. Niewątpliwie od tej daty upłynąłby 10 – letni termin przedawnienia, jednak sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że w międzyczasie doszło do jego zdarzeń skutkujących przerwaniem biegu terminu przedawnienia.

Po pierwsze, czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia było złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Po drugie, skutek taki wywołało złożenie skutecznego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Zgodnie z jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zarówno złożenie, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń. W świetle art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 125 k.c. nie budzi żadnych wątpliwości, że czynnością przerywającą bieg przedawnienia, prowadzącą bezpośrednio do wyegzekwowania roszczenia jest zarówno złożenie przez wierzyciela wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jak i złożenie przez niego wniosku o wszczęcie egzekucji [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1971 roku, II CR 358/71, GSi P 1972, nr 2, s. 2, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1977 roku, IV PR 160/77, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2017 roku, V CSK 484/16, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 roku, III CZP 101/03; z 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 lipca 2003 roku, II CKN 363/01; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2004 roku, II CK 276/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 roku, V CSK 386/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 roku, IV CSK 156/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 203/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2010 roku, II CSK 614/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 roku, I CSK 90/12]. Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego lub z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego (art. 124 § 2 k.c.), w tym jego umorzenia [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 roku, II CSK 196/14; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16].

W badanej sprawie strona powodowa zanegowała fakt, że doszło do skutecznego wszczęcia i prowadzenia przeciwko nim postępowania egzekucyjnego na podstawie kwestionowanego tytułu wykonawczego, powołując się na niezgodność danych dłużnika zawartych w powyższym tytule wykonawczym oraz nienależyte umocowanie pełnomocnika składającego w imieniu wierzyciela wnioski o rozszerzenie postępowania egzekucyjnego z dnia 19 lutego 2003 roku, co miało prowadzić do nieważności postępowania egzekucyjnego.

Na wstępie wskazać trzeba, że w istocie można mieć wątpliwość do oznaczenia nazwiska dłużnika Z. K. (1) zawartego w tytule wykonawczym, to jest czy w istocie brzmi ono (...) czy też (...), gdyż w tekście komputerowym brakuje litery „w”, natomiast widoczne jest dopisanie ręczne litery, która nie jest do końca czytelna, choć przypomina spłaszczoną literę „w”. Okoliczność ta nie uzasadnia jednak wniosku o nieskuteczności złożonego przez pozwanego wniosku o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanemu.

Po pierwsze, jakkolwiek skarżący mają rację, że nie było dopuszczalne, aby sąd pierwszej instancji dokonywał oceny, czy prawomocne orzeczenie wydane przez inny sąd zawiera oczywistą omyłkę pisarską, gdyż w tym zakresie właściwe jest zastosowanie procedury przewidzianej w art. 350 k.p.c., tym niemniej powodowie nie biorą pod uwagę, że ewentualne omyłkowe oznaczenie dłużnika zostało zawarte w tytule wykonawczym, które samo w sobie nie jest orzeczeniem sądowym. Otóż tytuł wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności [vide art. 776 k.p.c.]. Tytułem egzekucyjnym jest między innymi prawomocne orzeczenie sądu [vide art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.]. Również orzeczeniem jest postanowienie o nadanie klauzuli wykonalności, chociażby zostało ono wydane w sposób skrótowy poprzez umieszczenie klauzuli wykonalności na tytule egzekucyjnym [vide art. 783 § 1 i 3 k.p.c.]. Zaznaczyć jednak trzeba, że w przypadku, gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądu, to klauzulę wykonalności umieszcza się w istocie nie na oryginale orzeczenia, lecz na jego odpisie, zaś na oryginale umieszcza się jedynie

wzmiankę o nadanie klauzuli wykonalności. W sensie technicznym tytułem wykonawczym, który stanowił podstawę do wszczęcia egzekucji przeciwko powodowi, był więc odpis nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział I Cywilny z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt: (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną w dniu 29 stycznia 2002 roku. W badanej sprawie uzasadniony jest natomiast wniosek, że ewentualne błędne oznaczenie nazwiska dłużnika Z. K. (1) dotyczyło wyłącznie tytułu wykonawczego, natomiast w oryginale orzeczenia powyższa strona została oznaczona w sposób prawidłowy. Wskazuje na to w pierwszej kolejności fakt, że strona pozwana przedstawiła odpis nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach Wydział I Cywilny z dnia 16 listopada 2001 roku, sygn. akt: (...), w którym oznaczono pozwanego jako (...). Należy uznać, że powyższy odpis, będący dokumentem urzędowy, jest zgodny z oryginałem – tym bardziej, że strona powodowa nie naprowadziła żadnego dowodu wskazującego na odmienną treść oryginału powyższego orzeczenia.

Zaznaczyć zaś należy, że w judykaturze słusznie wskazuje się, że oczywisty błąd pisarski, który wystąpił w odpisie doręczonego stronie orzeczenia, nie podlega sprostowaniu w trybie art. 350 k.p.c. [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1998 roku, I PZ 237/98, OSNP 1999/22/275]. Tym samym przy założeniu, że omyłka pisarska w oznaczeniu nazwiska powoda dotyczyła jedynie odpisu nakazu zapłaty, na którym umieszczono klauzulę wykonalności, to brak byłoby podstaw do zastosowania w tej mierze trybu sprostowania przewidzianego w art. 350 k.p.c., a jedynie należało rozważyć, czy nie zachodziłaby potrzeba do wydania wierzycielowi nowego tytułu wykonawczego z poprawnie podanym nazwiskiem dłużnika.

W konsekwencji za chybiony uznać trzeba zarzut naruszenia art. 350 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c.

Po drugie, w kontekście powyższych zarzutów podkreślenia wymaga, że właściwym środkiem prawnym pozwalającym dłużnikowi zwalczać uchybienia formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności jest - dostosowane do tego zażalenie (art. 795 k.p.c.) [vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1985 roku, III CZP 14/85, OSNC 1985/ 12/192]. Powództwo opozycyjne czy powództwo o ustalenie nie służy do weryfikacji postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, może to bowiem nastąpić tylko w drodze zażalenia z powołaniem się na uchybienia proceduralne w toku postępowania klauzulowego [vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1993 roku, III CZP 141/93, OSNC 1994, Nr 5, poz. 102]. Z kolei środkiem obrony formalnej zmierzającym do eliminacji naruszeń przepisów procesowych w toku postępowania egzekucyjnego i zapewnienia zgodnego z prawem przebiegu egzekucji są natomiast środki przewidziane w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, w tym skarga na czynności komornika (art. 767 k.p.c.), zażalenie na postanowienie sądu (art. 767⁴ i 828 k.p.c.), wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego (art. 823 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do 8 września 2016 roku (Dz. U. z 2015 roku poz. 1311), art. 824 oraz art. 825 k.p.c.). Powództwo opozycyjne, służące do merytorycznej obrony dłużnika przed toczącą się egzekucją (art. 840 k.p.c.), nie jest właściwym środkiem prawnym służącym do zwalczania wadliwości formalnych postępowania egzekucyjnego lub klauzulowego.

W badanej sprawie, gdyby założyć, że powód nie jest dłużnikiem wymienionym w tytule wykonawczym z uwagi na niezgodność podanego w nim nazwiska, to właściwym środkiem ochrony prawnej byłaby skarga na czynność komornika sądowego w postaci wszczęcia postępowania egzekucyjnego przewidziana w art. 767 k.p.c. ewentualnie wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt. 6 k.p.c., czego powodowie zaniechali. Na marginesie należy zauważyć, że akceptacja stanowiska powoda Z. K. (1), że według treści tytułu wykonawczego nie jest dłużnikiem, prowadziłyby do wniosku, że nie byłby on legitymowany do wytoczenia powództwa opozycyjnego, gdyż takowa legitymacja przysługuje jedynie dłużnikowi.

Konkludując, wskazać trzeba, że kwestia wadliwego oznaczenia Z. K. (1) w tytule wykonawczym nie ma wpływu na ocenę skuteczności wszczęcia i prowadzenia przeciwko niemu egzekucji jako zdarzenia prowadzącego do przerwania biegu terminu przedawnienia. Tym bardziej nie może ona determinować zasadności powództwa wytoczonego przez H. K.. Wadliwe jest bowiem stanowisko, że ewentualne błędne oznaczenie jednego z dłużników wpływa na możliwość prowadzenia egzekucji przeciwko drugiemu z dłużników. W świetle treści tytułu wykonawczego H. K. jest dłużnikiem solidarnie odpowiadającym za dług, co oznacza, że możliwe jest prowadzenie egzekucji tylko w stosunku do niej. Zaznaczyć trzeba przy tym, że powództwo opozycyjne nie może prowadzić do ponownego

merytorycznego badania sprawy, a więc powódka nie może powoływać się na to, że nie ponosi odpowiedzialności zobowiązania stwierdzone tytułem wykonawczym, skoro prawomocnym orzeczeniem sądowym rozstrzygnięto o jej odpowiedzialności. Okoliczność, że drugi z dłużników oznaczonych jako Z. K. (1) nie jest jej małżonkiem miałaby znaczenia jedynie w przypadku, gdyby doszło do nadania klauzuli wykonalności przeciwko niej w trybie art. 787 k.p.c., co w niniejszej sprawie nie nastąpiło, gdyż powódka była oznaczona jako dłużnik już w tytule egzekucyjnym.

Odnosząc się do zarzutu, że sąd pierwszej instancji nie ustosunkował się do twierdzeń powodów o nieważności postępowania egzekucyjnego, wskazać trzeba, że chybiona jest w tej mierze argumentacja powodów odwołująca się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż powyższe uchybienie Sądu Okręgowego mogłoby uzasadniać zarzut nierozpoznania istoty sprawy powiązany z zarzutem naruszenia art. 327¹ k.p.c. Sąd pierwszej instancji bowiem w istocie w swoich ustaleniach i rozważaniach pominął twierdzenia powodów zawarte w piśmie z dnia 20 kwietnia 2022 roku dotyczące nienależytego umocowania pełnomocnika wierzyciela składającego wnioski o rozszerzenie egzekucji z dnia 19 lutego 2003 roku.

Sąd odwoławczy konwalidując to uchybienie sądu pierwszej instancji obowiązany jest wskazać, że skarżący trafnie podnieśli, że pełnomocnictwo załączone do powyższego wniosku nie stanowiło podstawy reprezentowania wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, jednak nie uzasadnia to stanowiska, że postępowanie egzekucyjne było dotknięte nieważnością.

Po pierwsze, zwrócić należy uwagę, że art. 379 k.p.c., mający jedynie odpowiednie zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym, posługuje się pojęciem nieważności postępowania w kontekście podstaw apelacji. Ustawodawca nie przewiduje, że postępowanie jest nieważne z mocy samego prawa. Tym samym na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego nieważność postępowania mimo wszystko ma charakter względny, jej stwierdzenie musi bowiem znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednim orzeczeniu. Nie mamy więc do czynienia ani z nieważnością postępowania, ani z nieważnością wyroku z mocy samego prawa (nieważnością bezwzględną). W konsekwencji uchybienia postępowania egzekucyjnego prowadzące do nieważności postępowania powinny być podnoszone w ramach środków prawnych przewidzianych w postępowaniu egzekucyjnym, takich jak skarga na czynności komornika, zażalenie na postanowienie sądu lub wnioski o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Jak wyjaśniono wyżej - powództwo opozycyjne, służące do merytorycznej obrony dłużnika przed toczącą się egzekucją (art. 840 k.p.c.), nie jest właściwym środkiem prawnym służącym do zwalczania wadliwości formalnych postępowania egzekucyjnego lub klauzulowego.

Po drugie, niezależnie od tego zauważyć trzeba, że w badanej sprawie nie zaistniała nieważność postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 379 pkt. 2 k.p.c.

Aby dokonać takiej oceny, uwzględnić należy, iż użyty w treści art. 86 i następnym k.p.c. termin "pełnomocnictwo", z jednej strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w jego imieniu, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie. Obowiązkiem pełnomocnika procesowego reprezentującego stronę postępowania jest wykazanie swojego umocowania do działania przed sądem odpowiednim dokumentem. Zgodnie bowiem z przepisem art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzitelny odpis pełnomocnictwa [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 roku, I CZ 8/06, OSP 2006 Nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 roku, I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 Nr 5, poz. 256]. W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytucyjnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 roku, II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2008 roku, II UK 75/08, LEX nr 785529; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2011 roku, I UK 78/11, LEX nr 1084699]. Dokument pełnomocnictwa jest jednakże niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem

pełnomocnictwa [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 roku, III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 Nr 4, poz. 33 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 roku, II CZ 11/06, LEX nr 196611].

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż radca prawny R. L., która w imieniu wierzyciela złożyła wniosek o rozszerzenie egzekucji, nie przedłożyła pełnomocnictwa do reprezentowania wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, gdyż dołączone do wniosku pełnomocnictwo dotyczyło innego postępowania prowadzonego w sprawie skargi o wznowienie postępowania. Ten brak formalny nie został uzupełniony w toku postępowania egzekucyjnego i pomimo to nadano wnioskowi o rozszerzenie egzekucji dalszy bieg.

Należy jednak zauważyć, że na dalszym etapie postępowania wierzyciela reprezentował już należycie umocowany pełnomocnik, który przedłożył pełnomocnictwo wraz z pismem z dnia 21 października 2009 roku. Podkreślić trzeba, że treść składanych przez niego oświadczeń procesowych wskazuje, że w pełni akceptuje on wcześniejsze czynności procesowe dokonane przez nieumocowanego pełnomocnika.

Oceniając dopuszczalność i prawną skuteczność następczego potwierdzenia czynności procesowych dokonanych bez umocowania, wykorzystać należy poglądy zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 23 stycznia 2009 roku (III CZP 118/08, LEX nr 470691). Dokonując wykładni art. 97 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjął, iż strona przed uprawomocnieniem się wyroku może potwierdzić dokonane czynności procesowe, to znaczy, że następcze potwierdzenie czynności procesowych przez stronę jest dopuszczalne. W sytuacji, w której strona z takiej możliwości skorzystała, przyczyna nieważności, o jakiej mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c., zostaje usunięta ze skutkiem *ex tunc*, co powoduje brak podstaw do uchylenia wydanego w sprawie wyroku na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Stwierdziwszy, że pełnomocnik strony jest nienależycie umocowany, sąd powinien wezwać stronę do potwierdzenia czynności procesowych dokonanych przez niego, wyznaczając jej termin, a w razie jego bezskutecznego upływu, ocenić brak umocowania pełnomocnika stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Pogląd taki jest ugruntowany w doktrynie i orzecznictwie [vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1968 roku, III CZP 93/68]. Uzasadnione zatem jest stwierdzenie, że brak formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności. W tym celu sąd powinien wyznaczyć stronie odpowiedni termin. W realiach niniejszej sprawy uznać trzeba, że skoro strona reprezentowana przez prawidłowo umocowanego pełnomocnika podtrzymała w dalszym toku postępowania wniosek egzekucyjny, to tym samym zatwierdziła w sposób dorozumiany czynności dokonane przez poprzedniego pełnomocnika. To uniemożliwia przyjęcie, że postępowanie w tym zakresie było dotknięte nieważnością i w konsekwencji nie uzasadnia stanowiska skarżących, że wniosek o wszczęcie egzekucji nie przerwał biegu terminu przedawnienia.

Z powyższych przyczyn sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że po wydaniu tytułu egzekucyjnego nie doszło do upływu terminu przedawnienia roszczeń stwierdzonych w tym orzeczeniu i tym samym na tej podstawie brak podstaw do pozbawienia wykonalności zaskarżonego tytułu wykonawczego.

Za chybiony uznać trzeba także zarzut strony powodowej, że Sąd Okręgowy błędnie nie zastosował w rozpoznawanej sprawie przepisu art. 5 k.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 5 k.c. – „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

Na wstępie zauważyć trzeba, że artykuł 5 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w tym przepisie. Do powyższych zasad ustawodawca zalicza zasady współzycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa.

Podkreślić należy, że treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. W piśmiennictwie prawniczym i orzecznictwie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 roku, IV CKN 1756/00, nie publ.] podkreśla się, że przy uwzględnieniu, iż Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania.

Przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. ma otwarty charakter, nie wskazując konkretnych typów, ani tym bardziej wyczerpującego katalogu zdarzeń, mogących stanowić podstawę akcji opozycyjnej, z zastrzeżeniem, aby prowadziły one do wygaśnięcia, względnie niemożności egzekwowania świadczenia i nastąpiły w określonych w nim ramach czasowych. Realizacja świadczenia przy wykorzystaniu środków przymusu egzekucyjnego stanowi wyraz wykonywania prawa podmiotowego, toteż nie ma konstrukcyjnych przeszkód, aby w kategoriach zdarzeń rzutuujących na możliwość wykonywania zobowiązania w rozumieniu art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. rozważać również nadużycie prawa podmiotowego (art. 5.k.c.).

Klauzula nadużycia prawa ma uniwersalny charakter i może znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie udzielenie ochrony prawnej prawu podmiotowemu prowadziłyby do nieakceptowalnych rezultatów, mając na względzie założenia aksjologiczne lub funkcjonalne oparte na akceptowanych w społeczeństwie wartościach. Potrzeba sięgnięcia do art. 5 k.c. może zaktualizować się nie tylko na etapie postępowania rozpoznawczego, ze skutkiem w postaci oddalenia żądania, lecz także na etapie przymusowego dochodzenia prawa stwierdzonego już prawomocnym rozstrzygnięciem. Jeżeli powstanie tego stanu ma charakter następczy wobec sytuacji zamkniętej prekluzją związaną z prawomocnością materialną orzeczenia, może on, jako zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane, stanowić podstawę pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Stanowisko takie, przy aprobacie piśmiennictwa, wyrażane było także w orzecznictwie Sądu Najwyższego [vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 1955 roku, II CZ 54/54, OSNCiK 1956, Nr 2, poz. 38, i orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1955 roku, IV CR 395/55, OSNCiK 1956, Nr 2, poz. 39, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 1970 roku, III CZP 46/70, OSNCP 1971, Nr 2, poz. 23, i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 roku, III CZP 77/85, OSNCP 1986, Nr 2, poz. 206 - w uzasadnieniu, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1997 roku, I CKN 243/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 roku, IV CSK 141/10]

Pojawiające się w judykaturze poglądy przeciwne [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1999 roku, II CKN 151/98, OSNC 1999, nr 7 - 8, poz. 13, i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, II CKN 943/00] związane były nie tyle z wyłączeniem a priori dopuszczalności powoływania się na nadużycie prawa w powództwie opozycyjnym, lecz z wątpliwościami co do skutków tego rozwiązania w kontekście trwałego lub przejściowego obezwładnienia praw wierzyciela. Kwestia ta wybiega jednak poza specyfikę akcji opozycyjnej i łączy się z ogólnymi uwarunkowaniami stosowania art. 5 k.c. W aktualnym orzecznictwie dopuszcza się, w drodze wyjątku, możliwość stosowania tego przepisu także wtedy, gdy odmowa udzielenia ochrony prawu podmiotowemu uzyskuje w istocie trwały charakter, z zastrzeżeniem zachowania innych utrwalonych założeń stosowania klauzuli nadużycia prawa, do których należy nakaz uwzględnienia ogółu okoliczności sprawy, postulat wstrzemięźliwości i subsydiarny charakter tego rozwiązania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 roku, V CA 2/02, OSNC 2003, Nr 1, poz. 12, z dnia 21 lipca 2004 roku, V CK 625/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2005 roku, IV CK 663/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 roku, II CSK 438/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 roku, I CSK 735/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 roku, V CSK 625/15, OSNC 2017, Nr 4, poz. 45, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 roku, II CSK 203/17, niepubl.; zob. też - co do roszczenia odsetkowego - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1969 roku, II CR 111/69, OSPiKA 1970, Nr 4, poz. 88].

W rozstrzyganej sprawie należało jednak uznać, że strona powodowa nie wykazała jednak okoliczności, w świetle których realizacja tytułu wykonawczego w zakresie całości świadczenia odsetkowego stanowiłaby nadużycie, a jako taka nie powinna korzystać z ochrony prawnej. Taką okolicznością nie może być długotrwałość postępowania

egzekucyjnego i jego dolegliwość dla powodów. Zaznaczyć należy, że przyczyny, dla których egzekucja w stosunku do powodów trwa tak długo, leżą przede wszystkim po stronie dłużników i wiążą się przede wszystkim z brakiem możliwości zaspokojenia egzekwowanego roszczenia z majątku powodów. Trudno w takiej sytuacji „karać” pozwanego poprzez pozbawienie go możliwości prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikom.

Konkludując, z powyższych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie pierwszym sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, sąd odwoławczy rozstrzygnął w punkcie drugim i w punkcie trzecim w oparciu o dyspozycję z art. 98 § 1, § 1¹ i 3 k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwotę 2025 złotych tytułem połowy kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt. 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Sąd odwoławczy uznał, że w badanej sprawie na etapie postępowania apelacyjnego nie zachodzą szczególne okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 roku III CZ 10/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku IV CZ 117/11, postanowieniu z dnia 11 lutego 2010 roku, I CZ 112/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 roku III CZ 17/12]. Innymi słowy możliwość skorzystania z zasady słuszności unormowanej przepisem art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępianie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążenia kosztami procesu strony przegrywającej spór. Ustalenie, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2015 roku, Lex nr 1820933).

Wskazania przy tym wymaga, że podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności, niesprawiedliwe. Przy ocenie przesłanek z omawianego przepisu należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, szczególną zawilść lub precedensowy charakter sprawy, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniają zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym. Nie można uznawać za decydujący w tej mierze fakt złej sytuacji majątkowej powodów, gdyż decydował on jedynie o zwolnieniu ich od kosztów sądowych i ustanowieniu dla nich pełnomocnika z urzędu. Samo subiektywne przekonanie powodów o zasadności ich roszczenia także nie może prowadzić do wniosku o istnieniu szczególnych okoliczności sprawy – tym bardziej, że powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika po zapoznaniu się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku powinni być świadomi bezzasadności ich powództwa i liczyć się z koniecznością poniesienia kosztów procesu na rzecz przeciwnika procesowego, nie zaś zakładać, że nadal będą korzystać z dobrodziejstwa art. 102 k.p.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej orzeczono w punkcie czwartym sentencji na podstawie § 8 pkt 5 w związku z § 16 ust. 1 pkt 2 i przy zastosowaniu § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw, aby w miejsce niższej stawki określonej rozporządzeniem w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, zastosować wyższą stawkę wynikającą z rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Przywoływany przez skarżącego wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 roku w sprawie o sygn. akt SK 66/19 dotyczył, co nie budzi wątpliwości, niezgodności z Konstytucją RP § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801), nie zaś późniejszych rozporządzeń w tym przedmiocie, pochodzących z dnia 3 października 2016 roku (tu – rozporządzenia w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu). W ocenie Sądu Apelacyjnego samo w sobie nie stanowiłoby to przeszkody dla tego, by hipotetycznie móc podzielić stanowisko skarżącego. Zgodnie z dyspozycją art. 178 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Oznacza to między innymi, że w zakresie badania konstytucyjności aktów niższego rzędu niż ustawa sędziowie zachowują samodzielność ostatecznej decyzji o stosowaniu prawa i nie muszą występować do Trybunału Konstytucyjnego o rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie [vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, sygn. akt III KK 206/07, LEX nr 307755; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 roku, sygn. akt IV CSK 314/14, LEX nr 166514].

W żadnym jednak wypadku sąd nie jest uprawniony do stosowania prawotwórstwa. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów rozporządzenia powodowałoby istnienie luki w przepisach, co do której jako wysoce wątpliwa jawi się możliwość zastosowania przez analogię rozporządzenia normującego wysokość, ujmując potocznie, wynagrodzenia radcy prawnego ustanowionego „z wyboru”. Koszty pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu oraz opłaty za czynności radców prawnych regulowane są na podstawie dwóch zupełnie odrębnych rozporządzeń, do których ustawa z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych [Dz. U. z 2022 roku, poz. 1166] odsyła osobno, odpowiednio, w art. 22³ ust. 2 oraz w art. 22⁵ ust. 2 i 3. Stwierdzenie niekonstytucyjności jakiegokolwiek normy prawnej zawartej w jednym z tych rozporządzeń spowodowałoby jedynie to, że brak byłoby w zakresie tej wyeliminowanej normy prawnej przepisu wykonawczego odnośnie czy to ponoszenia kosztów pomocy prawnej udzielonej radcy prawnemu z urzędu, czy to opłaty za czynności radców prawnych. Brakuje natomiast jakiegokolwiek normy ustawowej, która umożliwiłaby przeniesienie norm jednego z reżimów prawnych regulujących koszty związane z działalnością radcy prawnego (jednak nie koszty należne radcy prawnemu – o czym dalej), na drugi z tych reżimów. Różnica pomiędzy nimi nie wynika bynajmniej wyłącznie z literalnego brzmienia ustawy. Sytuacja, w której Skarb Państwa bierze na siebie ciężar uiszczenia radcy prawnemu (adwokatowi) pomocy prawnej, której nie może ponieść strona przez niego reprezentowana jest zasadniczo odmienna od tej, w której to jedna ze stron otrzymuje od strony przeciwnej (nie od Skarbu Państwa) ryczałtowo określony zwrot poniesionych przez siebie kosztów pomocy prawnej.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie czwartym sentencji

Tomasz Sobieraj